Nr 1 (16) ISSN 2082-9450 marzec 2016 r.

MÓJ BANK

POLSKI BANK
ROK ZAŁOŻENIA 1902

CZASOPISMO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W KOLNIE

Człowiek dwóch pasji

Pasja to czynność wykonywana dla relaksu w czasie wolnym od obowiązków – tyle mówi nam encyklopedia, a co pozostaje absolutnie sprzeczne z realnym życiem bohatera naszego artykułu, którego pasją jest też praca.

Drewno to najbardziej wdzięczne tworzywo – mówi **Sylwester Nicewicz**, producent drzwi zewnętrznych i wewnętrznych z litego drewna. Jego zakład znajduje się w miejscowości Kozioł w gminie Kolno. Tę skłonność do drewna odziedziczył po dziadku i innych członkach rodziny ze strony matki, którzy byli stolarzami lub zajmowali się ciesielstwem. Dziadka nigdy nie poznał, bo został wywieziony z rodziną na Sybir i z niego już nie powrócił.

Większość produkcji Zakładu stanowią drzwi zewnętrzne. Cała trudność tego typu produkcji polega na tym, że muszą one zabezpieczać dom o każdej porze

Rok zał. 1979
NICEWICZ
Producent drzwi

roku z zewnątrz, jak i sprzyjać zachowaniu wewnętrznych temperatur.

Firma powstała w 1979 roku, a więc w czasach powszechnego niedoboru, gdy o wielkości produkcji prywatnych przedsiębiorstw decydowały rozdzielniki i przydziały. Maszyny były praktycznie niedostępne. Pierwsze obrabiarki właściciel zakładu skonstruował sam. Dużą część prac trzeba było wykonywać ręcznie. Dopiero w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku sytuacja z zaopatrzeniem w surowce i maszyny zaczęła się poprawiać. Stosowane i dostępne od kilku lat centra obróbcze wykonują prace szybko i dokładnie. Oczywiście za ich pracę odpowiedzialny jest nadal człowiek.

– *Dziś zmianie uległy także warunki rynkowe. Mamy rynek konsumenta* – mówi Sylwester Nicewicz. – *To skutkuje różnymi efektami. Na przykład, gdy trafia do kraju kontener drzwi z Chin, to klienci je wykupują, ale szybko orientują się, że nie takiej jakości oczekiwali i powracają do rodzimej produkcji. Firma współpracuje ze stałymi odbiorcami, ale wykonuje też zlecenia indywidualne, w zależności od potrzeb zamawiających.*

Zakład ma ustaloną dobrą pozycję na rynku. W lutym wysłał partię drzwi do Kanady. Przed wprowadzeniem centrów obróbczych pracowało w nim 35 pracowników, ale obecnie znajduje tu zatrudnienie 15 osób.

Od początku działalności zakład posiada rachunek w Banku Spółdzielczym w Kolnie. Sylwester Nicewicz ceni sobie tę współpracę i jako przykład szybkiego reagowania Banku na potrzeby klientów podaje przyznanie mu w czasie dwóch dni kredytu na zakup centrum obróbczego, które nie należy do rzeczy tanich. Co więcej, długoletnia współpraca i historia kredytowa firmy w Banku nie powodowała potrzeby zgromadzenia zbędnej ilości zaświadczeń oraz dokumentów.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Stanowisko w Zakładzie

Sylwester Nicewicz – człowiek o dwóch pasjach

KOMENTARZ

Na rentowność całego sektora bankowego w 2015 roku ogromny wpływ miały obniżki stóp procentowych powodujące spadek marży kredytowej, szczególnie kredytów preferencyjnych dla rolnictwa oraz koszty ponoszone przez banki na rzecz Bankowego Funduszu Gwarancyjnego związane z sytuacją w sektorze finansowym, nie tylko bankowym.

Bank Spółdzielczy w Kolnie zakończył 2015 rok dobrym wynikiem finansowym. Zostanie on wraz z innymi danymi przedstawiony na dorocznym Zebraniu Przedstawicieli z propozycją powiększenia funduszy własnych Banku, będących podstawą bezpiecznego rozwoju.

Bank na bieżąco podejmuje działania zmierzające do wzmocnienia pozycji na rynku finansowym. O sile Banku świadczą osiągane wyniki finansowe, wielkość kapitałów oraz portfela kredytowego o dobrej jakości. Zwiększający się poziom bazy depozytowej potwierdza zaufanie klientów do Banku Spółdzielczego w Kolnie. Do oferty Banku stale wprowadzane są propozycje nowych produktów oszczędnościowych, w tym lokat promocyjnych. Oferowane produkty oszczędnościowe zróżnicowane są co do okresu oszczędzania – krótkoterminowe, długoterminowe, jak również co do formy oszczędzania.

Nasz Bank, tak jak i cały sektor finansowy, działa w warunkach dynamicznie zmieniających się kryteriów gospodarczych i prawnych. Wprowadzane zmiany w przepisach unijnych i krajowych mają prowadzić do zwiększenia bezpieczeństwa funkcjonowania podmiotów finansowych w zakresie płynności i wypłacalności. Bezpieczeństwo banków przekłada się bezpośrednio na bezpieczeństwo oszczędności klientów. Ochrona depozytów była i zawsze będzie kluczowym zadaniem Banku w obszarze podejmowanych działań.

W celu dodatkowego zwiększenia poziomu bezpieczeństwa Bank Spółdzielczy w Kolnie podpisał wraz z innym bankami spółdzielczymi umowę przystąpienia do Spółdzielni Systemu Ochrony Zrzeszenia Banku Polskiej Spółdzielczości. Stworzona Spółdzielnia ma za zadanie zapewnienie bezpieczeństwa jej uczestników, to jest banków spółdzielczych, w zakresie płynności i wypłacalności. Stworzony został tak zwany systemem ochrony instytucjonalnej (IPS), funkcjonujący w krajach europejskich już od wielu lat. Uczestnictwo w tym systemie gwarantuje dodatkowe bezpieczeństwo zgromadzonych depozytów klientów poprzez ciągłą kontrolę podejmowanych przez uczestników systemu działań. Funkcjonowanie w systemie ochrony w żaden sposób nie ogranicza samodzielności Banku, natomiast dodatkowo zabezpiecza jego działalność. Rozwiązanie te powstało za namową i akceptacją Komisji Nadzoru Finansowego.

Bank Spółdzielczy w Kolnie stara się łączyć tradycję spółdzielczości z nowoczesnością. Wychodząc na przeciw potrzebom klientów, spełnia ich oczekiwania. Wprowadzane produkty niczym nie różnią się od produktów oferowanych przez banki komercyjne zarówno pod względem dostępności, nowoczesności, jak i opłacalności, a w wielu przypadkach są od nich lepsze, gdyż dostosowane do potrzeb lokalnego środowiska. Oferujemy pełną gamę produktów zarówno kredytowych, jak depozytowych dostępnych tak zwaną drogą tradycyjną, czyli w placówkach Banku, jak i drogą internetową. Na uwagę zasługuje fakt, że produkty kredytowe w obszarze szczególnie kredytów gotówkowych są zdecydowanie mniej kosztowne dla klienta niż oferowane w bankach komercyjnych (czyt. str. 9).

Przed nami 2016 rok z nowymi wyzwaniami i nadziejami na stabilizację w systemie finansowym i gospodarczym zarówno w kraju, jak i na rynkach międzynarodowych.

KRZYSZTOF KAJKO Prezes Zarządu

Lis z młodym *Fot S. Nicewicz*

Człowiek dwóch pasji

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Poza pracą główną pasją pana Nicewicza jest fotografia. Zakochał się w niej we wczesnej młodości, kiedy królowała fotografia czarno-biała. Wspomina swój pierwszy aparat – popularną w Polsce w latach siedemdziesiątych rosyjską małoobrazkową Smienę. Czas spędzony w domowej ciemni zatrzymywał się, a końcowy efekt zależał od wyważenia wywoływania i utrwalania zdjęć. Fotografia kolorowa zainteresowała go dopiero wtedy, gdy matryce aparatów osiągnęły dużą pojemność, a domowe komputery wyposażono w programy służące profesjonalnej obróbce zdjęć, które uzyskują niespotykaną ostrość i wyrazistość. Zdjęcia przyrody są panu Sylwestrowi najbliższe, choć nie stroni on od fotografii reporterskiej.

We wszystkich placówkach Banku były organizowane wystawy zdjęć Sylwestra Nicewicza i cieszyły się dużym zainteresowaniem klientów. Zorganizowanie ekspozycji w placówkach Banku zaproponował prezes Krzysztof Kajko, po zwiedzeniu wystaw w Domu Kultury w Kolnie i w Muzeum Diecezjalnym w Łomży. W sumie pokazano 88 prac pana Nicewicza.

Wystawy w Banku są dobrym przykładem mariażu świata finansów i wysokiej kultury. Dla Sylwestra Nicewicza fotografowanie jest najlepszym odpoczynkiem, a jeżeli jeszcze spotyka się z zainteresowaniem oglądających, to przynosi mu niemałą satysfakcję.

REDAKCJA

Kontakt do firmy:
Zakład Stolarski
tel./fax 48 86 278 22 28
www.nicewicz.pl

Nurogęś z pisklętami *Fot. S. Nicewicz*

Przetwórstwo może być naszą szansą

Wywiad z ANDRZEJEM PIĘTKĄ, wójtem Gminy Grabowo

Panie Wójcie, jest Pan na stanowisku od dwóch lat. Z jakim przesłaniem objął Pan Urząd?

– Uaktywnieniem społeczności lokalnej, poprzez możliwość wykorzystania funduszy sołeckich zakończeniem inwestycji rozpoczętych przez poprzednika, zwróceniem uwagi na obsługę interesantów, aby sprawy załatwiano szybko i sprawnie, a także dbałością o infrastrukturę drogową oraz ochronę środowiska, a głównie gospodarkę ściekową.

Mieszkańcy gminy słyną z tego, że bardzo cenią wartości historyczne. Na przykład znane są odbywające się tu imprezy rocznicowe.

– Tak, to prawda. 4 września 1939 r. z terenu gminy miał miejsce wypad Podlaskiej Brygady Kawalerii na Prusy Wschodnie, jedna z kilku udanych akcji, gdy żołnierz polski przekroczył granice Niemiec. Nawiązując do tego wydarzenia utworzono w gminie Grabowo Stowarzyszenie Sportowo-Jeździeckie im. 10 Pułku Ułanów Litewskich, który wchodził w skład Podlaskiej Brygady Kawalerii. Corocznie w Grabowie organizowane są uroczystości honorujące poległych żołnierzy, takich jak np. kapitan Gątkiewicz, dowódca 14 Dywizjonu Artylerii Konnej. Upamiętnieniem tych walk jest rekonstrukcja wydarzeń, w której biorą udział nasze Stowarzyszenie, liczne grupy rekonstrukcyjne oraz osoby zainteresowane historią i wojskowością. Rekonstrukcję poprzedza msza święta i apel poległych na miejscowym cmentarzu parafialnym.

Gmina ma blisko 600-letnią historię.

– Prawa miejskie nadane zostały naszej miejscowości w 1524 r. przez Zygmunta I Starego. Później, z uwagi na różne uwarunkowania, miejscowość traciła stopniowo swoją rolę, aż w końcu utraciła prawa miejskie. Stąd wywodzili się wybitni ludzie polskiej nauki XIX wieku jak przyrodnik Jakub Waga, który był autorem dzieła „Flora Polski".

Dwór Wagów – zbudowany w latach 1852-65, pierwotnie modrzewiowy, kryty gontem, ustąpił miejsca murowanemu. Otacza go park krajobrazowy o powierzchni 1,4 ha, składający się z wiekowego starodrzewu i instalacji wodnych, założony ok 1850 roku przez Antoniego i Jakuba Wagów, przedstawicieli słynnego w świecie naukowym rodu, którzy właśnie w Grabowie przyszli na świat.

Gmina znajdowała się kolejno w administracji polskiej, pruskiej, rosyjskiej i znowu polskiej lecz wzorowanej na francuskim typie demokracji. To musiało zaważyć na współczesnym obrazie społeczności i jak sądzę, mieszkańcy są ludźmi otwartymi.

– Istotnie. Zacznijmy jednak od początku. Rodzina Wagów, silnie związana z Grabowem, wywodziła się z plemion Pruskich. Na skutek prześladowań krzyżackich przeniosła się w nasze strony. Tu założyła majątek i położyła wielkie zasługi dla nauki polskiej.

Czy można użyć stwierdzenia, że ta gmina zawsze leżała na kresach Rzeczpospolitej?

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

KALENDARIUM

od 01.01.2016 r.

Uczestniczyliśmy w:

30.12.2015
- podpisaniu umowy o przystąpieniu do Systemu Ochrony Zrzeszenia BPS,

22.01.2016
- Walnym Zgromadzeniu Stowarzyszenia „Kraina mlekiem płynąca",

23.01.
- turnieju piłki ręcznej o „Puchar Prezesa Banku Spółdzielczego w Kolnie",

24.01.
- inscenizacji „Trzech Króli",

28.01.
- Walnym Zgromadzeniu Spółdzielni Systemu Ochrony,

28.01.
- Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy Banku BPS,

27.01.
- spotkaniu z Wójtem i Skarbnikiem Gminy Kolno,

28.01.
- biegu „Żołnierzy wyklętych",
- spotkaniach w jednostkach ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Kolno,
- zebraniach Grup Członkowskich Banku,

05.02.
- turnieju piłki nożnej o puchar Prezesa Banku Spółdzielczego w Kolnie.

Przetwórstwo może być naszą szansą

DOKOŃCZENIE ZE STR. 3

– To są tereny związane z osadnictwem z Mazowsza, zainicjowanym przez Janusza I, księcia mazowieckiego. Dotarłem jednak do ciekawych opracowań mówiących, że mieszkańcy jednej z wsi są potomkami żołnierzy węgierskich, których sprowadził do Polski Stefan Batory.

■ Panie Wójcie, jakie są dziś główne wyzwania stojące przed gminą?

– Na pewno poprawa infrastruktury, przede wszystkim drogowej, której aktualny stan nie jest zadowalający. W związku z tym, podobnie jak inne gminy, będziemy składać wnioski o pozyskanie około 3 mln zł na inwestycje w ramach unijnego Programu Ochrony Obszarów Wiejskich. Złożyliśmy także wniosek na modernizację budynków użyteczności publicznej. Będą one rozpatrywane przez Urząd Marszałkowski, a wyniki mają być znane jeszcze w marcu. Podejmowane są także zamierzenia, które nie były zrealizowane w poprzednich latach. Przygotowujemy dokumentację techniczną dotyczącą budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. Ponieważ nasza oczyszczalnia ma jeszcze wolne moce przerobowe to, w miarę możliwości finansowych, planujemy podłączyć jeszcze jedną-dwie miejscowości z okolic Grabowa. Ważna też jest dla nas kultura. Będziemy starali się wyremontować i odrestaurować Dworek Wagów. Ma tam powstać ośrodek kulturalno-oświatowy. Będzie też Izba Pamięci poświęcona Wagom, sala konferencyjna, miejsce dla kół zainteresowań prowadzonych przez Gminny Ośrodek Kultury oraz biblioteka. To kwestia przyszłości, bo na to potrzebne są bardzo duże pieniądze.

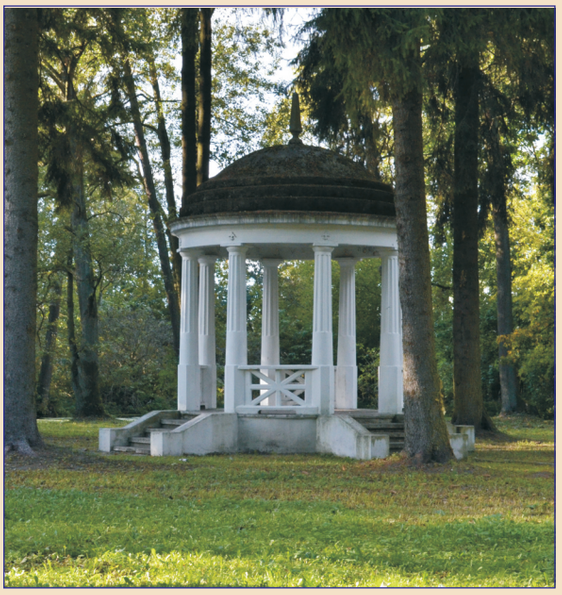

Zabytkowa altana z 1925 roku, zbudowana przez ostatnich właścicieli majątku Wagów, rodzinę Sokołowskich.

■ Panie Wójcie, gmina jest typowo rolnicza, do budżetu wpływają ograniczone środki.

– Pozyskujemy je też z subwencji ogólnej, wyrównawczej i równoważnej – to stanowi znaczną część budżetu. Mamy dochody własne z podatków od nieruchomości, ze zbycia naszego mienia i innych, co w sumie stanowi ponad 16% budżetu. Jest kilka inwestycji, które znacząco wpłyną na nasze finanse. Uruchomiona została linia energetyczna, która da ponad 200 tys. zł podatku od nieruchomości. Są prowadzone prace związane z powstaniem 10 farm wiatrowych i gazociągu Polska-Litwa – podatek od tej działalności także zasili budżet.

■ Rozumiem, że największym beneficjentem budżetu jest jednak oświata?

– W 2016 roku mamy dochód w wysokości 12 mln zł, z tego na oświatę przeznaczymy 4,8 mln zł. Reszta to wydatki związane z opieką społeczną, programem 500+ i inne.

■ Panie Wójcie, w jakim kierunku powinna się rozwijać gmina typowo rolnicza?

– Mieszkańcy gminy utrzymują się z produkcji rolnej, przede wszystkim hodowli bydła mlecznego. Przetwórstwo powinno stać się kierunkiem naszego rozwoju. Większość gospodarstw obsługiwana jest przez Spółdzielnię Mleczarską w Grajewie. Brakuje nam innych form działalności gospodarczej i usługowej.

■ Jak się Panu pracuje z Bankiem Spółdzielczym w Kolnie?

– Mam dobre kontakty z panem Krzysztofem Kajko, prezesem Banku. Współpracujemy z Oddziałem Banku Spółdzielczego w Grabowie, który jest dla nas partnerem opiekującym się naszymi finansami. Współpraca układa się dobrze.

■ Dziękuję za rozmowę.

JANUSZ ŁUCZKA

Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej i Gospodarki Wodno-Ściekowej jest spółką, której cały kapitał ma w posiadaniu miasto Kolno. Jest głównym dostawcą wody dla jego mieszkańców. Dostarcza ciepło do domów wielorodzinnych, a także jednorodzinnych, które zdecydowały się korzystać z miejskiej sieci ciepłowniczej.

Co spalamy, to wdychamy

W ciepło i wodę zaopatruje też kolneńskie zakłady pracy, placówki służby zdrowia, szkoły i przedszkola. Odpowiada za miejską gospodarkę ściekami. Skupienie w jednym przedsiębiorstwie tylu specjalności skutkuje, zdaniem **Dariusza Gąsiewskiego** – prezesa Zarządu Spółki – potrzebą zatrudniania znacznie mniej osób w administracji, co pozytywnie odbija się na kosztach działania. Co za tym idzie – także na opłatach, jakie za korzystanie z tych mediów ponoszą odbiorcy. Dodatkowym aspektem tak skonfigurowanej firmy jest też efektywniejsze wykorzystywanie posiadanego sprzętu.

– *Podłączanie budynków jednorodzinnych do miejskiej sieci ciepłowniczej ma także duże znaczenie dla stanu środowiska i poprawy jakości powietrza w mieście* – mówi prezes Dariusz Gąsiewski. – *Jak powszechnie wiadomo, mieszkańcy domów jednorodzinnych do opalania nie zawsze używają węgla wysokiej jakości, nie mówiąc już o innych przedmiotach spalanych w piecach domowego centralnego ogrzewania. Ciepło systemowe, jakie dostarczamy, nie szkodzi w takim stopniu środowisku jak bezmyślne wrzucanie do pieców odpadów np. plastików, za wywóz których pobierane są dodatkowe opłaty. Takie oszczędności są jednak zabójcze nie tylko dla środowiska, sąsiadów, ale i tych, którzy w ten sposób „oszczędzają" na domowym budżecie. W naszej kotłowni mamy systemy odpylania dostosowane do norm obowiązujących w 2016 roku. Cała nasza emisja szkodliwych substancji jest mniejsza niż ta powstająca w warunkach domowych. Nastawiamy się, żeby jak największą część domów jednorodzinnych objąć w przyszłości dostarczaniem ciepła systemowego.*

Dariusz Gąsiewski – prezes Zarządu Spółki

Jak zapewnia prezes Gąsiewski, Kolno jest w 99 procentach miastem skanalizowanym. Ostatnio zmodernizowana została stacja uzdatniania wody oraz kilka odcinków sieci wodociągowej, więc tak zwane zwodociągowanie miasta również osiągnęło poziom 99 procent. Ten kosztowny i zdecydowany skok w infrastrukturze wodno-ściekowej Kolna osiągnięty został w latach 2013-2015 i w znacznej mierze został sfinansowany ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz środków unijnych.Dzięki temu – twierdzi prezes Dariusz Gąsiewski – została w mieście uporządkowana gospodarka wodno-ściekowa i miasto pod tym względem dostosowane jest do norm europejskich.

Jeszcze w ubiegłym roku mieszkańcy, bez dodatkowych opłat płacili za usługi Spółki w jednej kasie, bo w innych punktach były one obciążone bankowymi lub pocztowymi prowizjami. Od tego czasu system opłat został zrewolucjonizowany.

– *Spółka zawarła porozumienie z Bankiem Spółdzielczym w Kolnie w sprawie tzw. sprzedaży masowej. Korzyścią podstawową wynikającą z tego faktu dla mieszkańców, będzie możliwość regulacji należności za wodę, ciepło i odbiór ścieków bez prowizji w kasach Banku Spółdzielczego w Kolnie i jego placówek. Nasi klienci otrzymają indywidualne kody kreskowe, które nadrukowane będą na fakturach, a po ich zeskanowaniu i opłaceniu w Banku, sprawa będzie załatwiona* – mówi prezes Gąsiewski. – *Dzięki tej umowie Spółce odpada uciążliwe ręczne księgowanie faktur.*

REDAKCJA

Stacja Uzdatniania Wody – widok z zewnątrz...

... i wewnątrz

OFERTA PRODUKTÓW

Bank Spółdzielczy w Kolnie posiada bardzo bogatą ofertę produktów depozytowych przeznaczoną dla osób zarówno o większej zasobności portfela, jak i dla drobniejszych depozytariuszy oraz tych, którzy są partnerami Banku i lubią przewidywalność uzyskanych przychodów z lokaty.

LOKATA „SUPER SETKA"

Przeznaczona dla osób, które mogą sobie pozwolić na jednorazową wpłatę min. 40 000 zł.

1. Pozostałe przedziały kwotowe, od których uzależnione jest oprocentowanie:
   - 100 000 zł
   - 300 000 zł.
2. Okresy lokowania: 100, 200, 300, 400 dni.
3. Lokata odnawialna na kolejny okres zadeklarowania.
4. Kapitalizacja odsetek następuje upływie okresu zadeklarowania.
5. Oprocentowanie do 2,45%.

LOKATA KUSZĄCA

Lokata o stałej stopie oprocentowania – pewny stały przychód w okresie zadeklarowania.

1. Okres zadeklarowania – 1, 2, 3, 12 miesięcy.
2. Lokata odnawialna na kolejny okres.
3. Kapitalizacja odsetek po upływie okresu zadeklarowania.
4. Oprocentowanie do 1,50%.

DEPOZYTOWYCH

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PLACÓWEK!

LOKATA „DOPŁATA W ZŁOTYCH"

Lokata może spełniać rolę lokaty systematycznego oszczędzania, gdyż po zawarciu umowy można dokonywać na nią nieskończonej ilości wpłat stanowiących wielokrotność 100 zł bez konieczności zmiany umowy.

1. Okres zadeklarowania lokaty – 3, 6, 12, 18, 24 miesiące.
2. Wysokość oprocentowania zgodna z terminem zadeklarowania lokaty i nie uzależniona od terminu wnoszenia wpłat.
3. Lokata odnawialna na kolejny okres zadeklarowania.
4. Kapitalizacja odsetek po okresie zadeklarowania.
5. Oprocentowanie do 1,80%.

LOKATA „PARTNERSKA"

Lokata promująca powiązanie Klienta z Bankiem poprzez posiadanie rachunków bankowych. Oprocentowanie dla stałych klientów jest wyższe.

1. Okres zadeklarowania – 6 i 12 miesięcy.
2. Przedziały kwotowe – do 25 000 zł i powyżej 25 000 zł.
3. Lokata odnawialna na kolejny okres zadeklarowania.
4. Kapitalizacja odsetek następuje po upływie okresu zadeklarowania.
5. Oprocentowanie do 1,85%.

OFERTA PRODUKTÓW KREDYTOWYCH

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PLACÓWEK!

KREDYT „Konkurencyjny Bis"

Kredyty gotówkowy, nie wymagający udokumentowania celu, przeznaczony dla podmiotów gospodarczych: rolników oraz pozarolniczej działalności gospodarczej.

1. Wysokość kredytu do 200 000 zł.
2. Okres spłaty do 10 lat, dostosowany do możliwości spłaty kredytobiorcy.
3. Prowizja od 2,00 do 3,99%, uzależniona od okresów spłaty.
4. Oprocentowanie 6,99%.
5. Minimum formalności.
6. Szybka decyzja.

KREDYT „Twoje grunty"

Kredyt inwestycyjny związany z zakupem ziemi. Cieszy się większym zainteresowaniem niż kredyt preferencyjny z dopłatami ARiMR.

1. Okres spłaty kredytu do 15 lat.
2. Możliwość karencji w spłacie.
3. Oprocentowanie 2,20 stopy redyskonta weksli (obecnie 3,85%).
4. Minimum formalności.
6. Szybka decyzja.

Inspiracją do tego artykułu były moje spotkania z hodowcami bydła z terenu powiatu kolneńskiego, jakie corocznie organizuje związek hodowców. Na jednym z nich wypowiedziałem zdanie, że cena mleka 2 zł za litr (była taka w pewnym okresie), może być dużym zagrożeniem dla hodowców.

Płynność kredytowa podstawowym warunkiem sukcesu

Nasuwało się pytanie – dlaczego? Przecież osiągamy wyższy dochód, mamy większe możliwości rozwoju poprzez inwestowanie, jesteśmy bardziej bezpieczni. To wszystko prawda, ale może wówczas nastąpić zmniejszenie czujności – posiadamy więcej, to starcza nam na „wszystko", zwiększamy konsumpcję, mniej kontrolujemy wydatki, a również i przychody. Pojawia się u nas poczucie, że poradzimy sobie nawet przy nieco mniejszych cenach za produkty rolnicze.

Przy korzystnych uwarunkowaniach tworzymy biznesplany dostosowane do wyższej ceny, a nie do realiów, które mogą nas w każdej chwili spotkać. Na cenę naszych produktów musimy spojrzeć z innej strony. Za litr mleka otrzymujemy teraz 2 zł, a co się stanie z naszą działalnością jeśli będzie on po 1,50 zł, a może nawet 1,0 zł? Musimy zadać sobie zatem pytania: na co nas wtedy będzie stać i czy utrzymamy dotychczasową skalę produkcji, a może trzeba będzie zwiększyć wydajność? Jakie będziemy mieć szanse rozwoju przy ponoszonych kosztach i wreszcie – jak będzie wrażliwa nasza produkcja na czynniki niezależne od nas?

Dlatego też naszym obowiązkiem jest umieć przewidzieć, co będzie, jeśli zaistnieją zdecydowanie bardziej niekorzystne uwarunkowania niż te, jakie sobie założyliśmy. Jednym z nich, oprócz ceny za nasz produkt, jest oprocentowanie kredytu. Zgodnie z uregulowaniami prawnymi, najwyższe nominalne oprocentowanie stosowane przez banki nie może przekraczać 10% (4x stopa lombardowa – 2,5%). Na składniki oprocentowania zazwyczaj składa się stopa bazowa oraz marża. Stopa bazowa najczęściej stosowana w bankach to WIBOR. Jest on wartością zmienną, uzależnioną od ceny pieniądza na rynku międzybankowym. Marża jest wartością stałą, ale również ona może ulec zmianie.

Banki komercyjne zawierają niejednokrotnie w swoich umowach kredytowych z klientami zapisy pozwalające nawet dwukrotnie zwiększyć marżę, jeżeli zaistnieją m.in. następujące przypadki: sytuacja finansowa kredytobiorcy pogorszy się, nastąpi opóźnienie w spłacie kredytu nie tylko w tym banku, ale również w innych bankach, nastąpi uszczuplenie majątku kredytobiorcy, nie złoży on wymaganych sprawozdań finansowych, będą wpływać niższe niż zadeklarowano środki na rachunek bankowy, brak będzie wymaganego ubezpieczenia itp.

DOKOŃCZENIE NA STR. 10–11

Płynność kredytowa warunkiem

DOKOŃCZENIE ZE STR. 9

W tym konkretnym przykładzie jednego z banków komercyjnych, pierwotna marża wynosiła 3%, zaś jeśli nie zostałby spełniony jeden z w/w warunków, to wynosić będzie 6%.

Przy stopie WIBOR 1,72%, całkowite oprocentowanie kredytu zwiększy się z 4,72% na 7,72%. Biorąc pod uwagę ryzyko związane ze zmianą stopy procentowej, musimy wziąć pod uwagę kształtowanie się stawki WIBOR w okresach kilkuletnich, gdyż bardzo uzależniona jest ona od zawirowań nie tylko natury ekonomicznej lecz również politycznej. Obecnie stawka WIBOR 3 miesięczny wynosi 1,72%, zaś średni WIBOR z okresu ostatnich 10 lat to 4,21% (zestawienie kształtowania się stawek WIBOR w okresie 10 lat przedstawione jest poniżej). Różnica wahań w okresie lat 2006-2015 wyniosła ok. 4.6%.

Zastanowić się zatem należy, czy poradzimy sobie z podwyżką, biorąc również pod uwagę ewentualną zmianę marży wynikającą z niewywiązania się z zapisów umowy kredytowej. Jaki to ma wymiar liczbowy? Oprzyjmy się na przykładzie gospodarstwa rolnego produkującego mleko, posiadającego kredyt w wysokości 1,5 mln zł na budowę budynku inwentarskiego (obory). Zwiększenie stawki WIBOR o 4,6% spowoduje zwiększenie kosztów rocznych o ponad 69 tys. zł. Rolnik zatem musi wyprodukować więcej mleka: przy cenie 2 zł – 35 000 l, a przy cenie 1 zł – 69 000 l. Przy wszelkich analizach należy przyjmować zawsze bardziej rygorystyczne założenia, dlatego też została przyjęta cena 1 zł za litr mleka. Zajdzie wtedy potrzeba zakupu dodatkowo 10 sztuk krów mlecznych, czyli wydatkowanie ponad 80 000 zł oraz poniesienie dodatkowych kosztów związanych ze zwiększeniem produkcji np. na paszę, środki ochrony, obsługę weterynaryjną, robociznę i eksploatację sprzętu. Niejednokrotnie są to duże wydatki, jak dobudowa lub modernizacja budynku obory. Wystąpić zatem może brak płynności, czyli brak możliwości pokrycia bieżących wydatków związanych z produkcją, a także utrzymaniem rodziny.

Co wtedy robimy? Idziemy do banku po kredyt. Czy analizujemy oferty kredytowe? Zazwyczaj NIE, gdyż potrzebne są nam szybko pieniądze i wybieramy

bank, który kredytu nam udzieli, oczywiście szybko i bez większych utrudnień. Poddajemy się całkowicie działaniom marketingowym sprzedawcy, bardzo często nie analizując poszczególnych kosztów obsługi. Czy w takim przypadku możemy uzyskać „tani" kredyt? Zapewne tak, ale realia są niestety różne.

Przedstawię to na konkretnym przykładzie. Kredyt zaciągnięty w banku X w wysokości 30 000 zł na okres 67 miesięcy. Kredyt gotówkowy, nie wymagający udokumentowania celu, ale przeznaczony na działalność rolniczą. Z zapisów umowy kredytowej wynika, że oprocentowanie kredytu wynosi 9,95% (nie może przekraczać 10%), prowizja od udzielonego kredytu w wysokości 6 450 zł i tu uwaga – 21,5%, ubezpieczenie 14 164 zł – 47% wartości kredytu. Całkowity koszt kredytu – 66 353 zł. Biorąc pod uwagę, że potrzebujemy 30 000 zł, to zapewne nie mamy dodatkowych 20 614 zł na pokrycie prowizji i innych opłat. Kwota ta zostanie wtedy doliczona do kapitału, od którego naliczane są odsetki.

Porównując podobny kredyt w Banku Spółdzielczym w Kolnie, czyli kredyt gotówkowy („Konkurencyjny Bis"), nie wymagający udokumentowania, gdzie oprocentowanie wynosi 6,99% oraz prowizja 3,99%, to całkowity koszt kredytu w naszym Banku wyniesie 37 639 zł (w banku X – 66 353 zł). Różnica – 28 714 zł. W celu porównania kosztów kredytowych ujednolicimy stawkę prowizji dla obu banków – 3,99%, a pozostałe koszty obsługi włączyliśmy do oprocentowania w stosunku rocznym, co wyniesie w przypadku banku X – ponad 41%, zaś Banku Spółdzielczego w Kolnie – nieco ponad 7%. Podczas zaciągania kredytu należy wziąć pod uwagę tzw. RRSO, czyli roczną rzeczywistą stopę oprocentowania. Odzwierciedla ona całkowite koszty obsługi kredytu (oprocentowanie, prowizje, opłaty, ubezpieczenie itp.). W przypadku powyższego przykładu RRSO w banku X wyniosło 38,1%, zaś w naszym Banku – 9,5%.

Problem nadmiernego kredytowania się i oznaka braku płynności nie jest przypadkiem jednostkowym. Narasta już to do rangi dużego problemu i w mniejszym stopniu dotyczy niewielkich gospodarstw, lecz pojawia się w większych, gdzie poczyniono duże inwestycje oraz w pozarolniczej działalności gospodarczej. Bank Spółdzielczy w Kolnie „zmuszony" jest niejednokrotnie do restrukturyzacji zadłużenia zaciąganego w innych bankach, ale mając na uwadze zwiększone ryzyko, nie wszystkim klientom można już pomóc.

Pamiętajmy zatem o żelaznej zasadzie, że kredyt jest uzupełnieniem środków własnych i bez nich mamy małe szanse na powodzenie inwestycji. Musimy brać pod uwagę scenariusze krytyczne oraz tworzyć realne biznesplany, aby móc w porę zareagować. Banki nie są instytucjami charytatywnymi, więc musimy nauczyć się liczyć i pytać o szczegóły. Przy kredytowaniu należy wybierać bank, który jest przyjacielem, którego wyłącznym celem nie jest sprzedaż kredytu i osiąganie zysków. Często zastanawiamy się, dlaczego klienci korzystają z tak drogich kredytów. Na zadawane pytanie zawsze odpowiadają: „bo dzwonili, a nam potrzebne były pieniądze".

Skąd zatem banki, których nie jesteśmy klientami, posiadają nasze dane osobowe? Jednym z elementów pozyskania informacji są np. ankiety, które podczas spotkań dawane są do wypełnienia w celu np. wylosowania nagród. Zawierają one nasze dane osobowe z numerem telefonu. Stawiane to jest jako ele-

podstawowym sukcesu

Tabela: średni WIBOR 1m i 3m w latach 2006-2015

ROK	WIBOR 1m/%/	WIBOR 3m/%/
2006	4,19	4,22
2007	5,19	5,29
2008	6,09	6,34
2009	3,92	4,44
2010	3,62	3,94
2011	4,37	4,54
2012	4,77	4,91
2013	3,03	3,02
2014	2,47	2,52
2015	1,73	1,75

ment konieczny przy wypełnianiu ankiety i jest warunkiem udziału w losowaniu nagród. Proszą też o wymienienie naszych potrzeb inwestycyjnych w okresach kilkuletnich, a na zakończenie ankiety mniejszym drukiem o wyrażenie zgody na przetwarzanie naszych danych. Wypełniając taką ankietę musimy wziąć pod uwagę dalsze działanie firm i osób zainteresowanych pozyskaniem klienta. Założeniem każdego banku jest jak największa sprzedaż produktów, w tym produktów dających przychody, czyli kredytów.

Bank Spółdzielczy w Kolnie prowadząc działalność od 114 lat na terenie powiatu kolneńskiego zadaje swojemu klientowi nieco odmienne pytania: czy kredyt we wnioskowanej wysokości nie jest za duży, czy będziesz miał możliwości jego spłaty, czy ta inwestycja jest przemyślana i niezbędnie potrzebna, a co się stanie, gdy zmienią się warunki? Zdajemy sobie sprawę, że te pytania mogą zmniejszyć sprzedaż kredytów, ale dają nam szansę na zwiększenie zaufania klientów do Banku. Ograniczają ich ryzyko oraz ryzyko kredytowe Banku. Mamy szansę pozyskać przyjaciela i ochronić go od ostatniego etapu prowadzenia działalności, czyli od BANKRUCTWA. Dla przypomnienia – dwa pożądane etapy to START i ROZWÓJ. Oprócz kredytowania się w instytucjach bankowych, bardzo często wykorzystywane są do tego celu parabanki.

PARABANKI – to instytucje, które nie są bankami, a wykonują niektóre czynności bankowe, przede wszystkim kredytowe. Dlaczego idziemy do parabanków? Bo jest szybko, a pieniądze dostarczane są do domu. Popełniamy jednak bardzo wielki błąd. W ogłoszonym w końcówce roku 2015 rankingu 21 najlepszych parabanków wynika, że średnie oprocentowanie kredytów wyrażone w stosunku rocznym wynosi 424%, gdzie rozpiętość oprocentowania była od 80% do 670% (80% dotyczyło tylko jednego parabanku, następny w rankingu stosował oprocentowanie – 270%). Ranking ten zawierał również przykład jednego z parabanków, gdzie oprocentowanie nominalne wynosiło 360% w stosunku rocznym, a przy opóźnieniu w spłacie już od 10 dni wzrastało do 600%. Roczna Rzeczywista Stopa Oprocentowania w tym przypadku wynosiła 2 334%, a niejednokrotnie przekraczała 3 000%.

Podsumowując powyższe proszę o zapamiętanie, że jeżeli dochodzi do windykacji zadłużenia w jakimkolwiek z banków, to inny bank ma obowiązek również wypowiedzenia umowy kredytowej, nawet jeżeli kredyt spłacany jest terminowo.

KRZYSZTOF KAJKO
Prezes Zarządu BS w Kolnie

DZIESIĄTY BANKOMAT URUCHOMIONY

Bank Spółdzielczy w Kolnie oddał do użytku już szósty bankomat w mieście.
Całodobowo dostępny bankomat umiejscowiony jest w Szpitalu Ogólnym przy ulicy **Wojska Polskiego 69**. Bankomat ułatwi dostęp do gotówki personelowi i pacjentom szpitala, a także mieszkańcom okolicznych domów. Nowo oddany automat jest dziesiątym własnym bankomatem BS w Kolnie.

Wydawca i Redakcja: NM-media, ul. Askenazego 7/128, 03-580 Warszawa, tel. 668 695 896
oprac. graf.: niespodziani@wp.pl **Druk: ZPUH J. Skrajnowski, Biskupiec**

Bank Spółdzielczy w Kolnie
rok zał. 1902

BANKOWOŚĆ dla NAJMŁODSZYCH

aplikacja mobilna dla dzieci

Bank Spółdzielczy w Kolnie oferuje bankowość najmłodszym klientom, która w ramach rachunku rodzica pozwala dzieciom gromadzić oszczędności w elektronicznych skarbonkach poprzez aplikację instalowaną na urządzeniach mobilnych (telefony typu smartfon lub tablety).

Bankowość dla najmłodszych to połączenie zabawy z nauką oszczędzania i zarządzania gromadzonymi pieniędzmi. Pomaga uczyć odpowiedzialności i systematyczności, wprowadza w świat bankowości internetowej.
Aplikacja umożliwia dzieciom w łatwy sposób zakładać skarbonki, nazywać je i wyróżniać grafiką, ustalać cel gromadzenia gotówki, datę zakończenia oszczędzania i wymaganą kwotę do zaoszczędzenia. Aktywność dziecka nagradzana jest promocyjnymi gwiazdkami i pucharami.

Połącz zabawę z nauką oszczędzania Twojego dziecka.

Zamień skarbonkę na aplikację!

Bank Spółdzielczy w Kolnie
ul. Kolejowa 2, 18-500 Kolno
tel. 86 278 25 62, faks 86 278 48 77

www.bskolno.pl